

Laudacja poświęcona osobie prezesa firmy LfC, pana Lechosława Ciupika, przedstawiona w związku z rocznicą urodzin prezesa i obchodami 20. lecia firmy LfC przez współpracowników z firmy (05.02.2009r.)

**Dostojny Jubilacie,
Szanowne Panie, Szanowni Panowie**

Mamy dzisiaj zaszczyt i przyjemność przedstawić sylwetkę prezesa firmy LfC, pana Lechosława Ciupika, widzianą naszymi oczami, oczami współpracowników.

Nie jest to proste zadanie, bo trudno jest zebrać w kilku zdaniach tak niezwykłą, złożoną osobowość. Zresztą sami Państwo oceńcie.

„ If we do it...., we do it.... better” , „Cokolwiek robimy , robimy to.... Lepiej” – motto firmy LfC, idea „innovacyjności” stworzona przez prezesa Lechosława Ciupika w 1991r., jeszcze przed powstaniem pojęcia innovacyjność.

Lechosław Franciszek Ciupik, rodowity zielonogórzanin, obywatel świata wracający z podróży –do swych korzeni– do miasta rodzinnego i jego tradycji (na marginesie, posiada przedwojenne szczepy winogron, które do dziś dają wspaniałe owoce).

Człowiek o wielu twarzach, wizjoner wyszukujący kolejne „góry” do zdobycia. Marzyciel, bo **“bez marzeń nie ma przyszłości”** – często powtarza.

Od początku swojej edukacji był nietuzinkowy.

Początkowo postawił na sport. Biegał, skakał, ale największą jego pasją była koszykówka i występy w drużynie liceum. Był organizatorem gry, liderem.

Na tym nie poprzestał; kolejne jego odkrycia to narty, rower, tenis, a teraz narty biegowe, bo „w zdrowym ciele zdrowy duch!”. Stąd propozycja ostatnich lat dla województwa: program **„Zdrowie poprzez Ruch” (ZpR).**

Otwarty umysł, niespożyta energia nie przeszkodziły mu rozwijać się naukowo, w szczególnych czasach; Przełom lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w Polsce, trudny okres... Często ludzie ze świata, z zagranicy, pytają: *jak to możliwe, że przeżyliśmy tamte czasy?*

Jemu, Lechosławowi udało się przeżyć godnie.

Po uzyskaniu w 1977 roku tytułu doktora nauk technicznych, odbył kolejno staże naukowe w: USA, Japonii i Niemczech. Pracując za granicą jako visiting profesor na polu badawczo-rozwojowym w uznanych instytucjach uniwersyteckich w Stanach i Japonii. Tam też potrafił realizować swoje idee i

skupiać ludzi wokół wnoszonych projektów. Znalazło to odbicie w liczących się publikacjach w USA, a także pisanych, ze współpracownikami, w języku japońskim (1984/85). W trudnych czasach dla Polski nie skorzystał z propozycji pracy na University of Vermont/USA (1979/80) oraz w Rikagaku Kenkyushu/ Japonia (1984/85). Wrócił do Ojczyzny.

Jako nauczyciel akademicki, zdobył ogromne doświadczenie w zakresie eksperymentalno-wdrożeniowym, a także dydaktyczno-naukowym. Najmłodszy z grona objął kierownictwo Zakładu Obróbki Plastycznej/WSzInż, którą w krótkim czasie, z prowincjonalnej Zielonej Góry wyprowadził na wyżyny krajowe.

Lubi młodych i otwartych, takich jak on sam.

Zawsze próbował i próbuje inspirować do działania swoje otoczenie, podopiecznych, studentów. Twierdzi, że bez pracy, pełnego zaangażowania nie da się poznać i rozwiązać problemu. Nakłania, żeby nie iść na łatwiznę, tylko znaleźć własną drogę, a zdobytą wiedzę przekładać na użyteczne zastosowania.

Cały czas w ruchu, *śmiało patrzy w przyszłość*.

Wymyślił, że naukowiec, dydaktyk może być również biznesmenem

... w 1989r. założył firmę LfC.

I na tym polu również, a może szczególnie, sprawdził się.

Okazał się charyzmatycznym liderem i dobrym organizatorem. Zgromadził wokół siebie wspaniałych ludzi, zdolnych i błyskotliwych. Miał „nosa”, doskonale wyczucie sytuacji.

W krótkim czasie stworzył, wraz z grupą zaufanych przyjaciół, wspaniałych chirurgów i inżynierów, pierwsze patenty,- implanty kręgosłupowe, a później cały system, unikatowy w skali światowej: **System Kręgosłupowy DERO.**

Od blisko 30 lat jest związany z branżą bioinżynierią.

Od 20 lat zarządza firmą szczególnie poświęcając się życiowej pasji - inspirowaniu działalności badawczo-rozwojowej w zakresie bioinżynierii medycznej i wspomaganiu chirurgii, zwłaszcza kręgosłupa.

Dobry obserwator, inspiracje czerpie z życia, zjawisk natury, po prostu wszystkiego.

Nie lubi się nudzić, nie znosi beczynności, co czasami budzi niepokój wśród współpracowników, bo zasypuje ich wciąż nowymi pomysłami.

Jakkolwiek konsekwencja w dążeniu do wytyczonego celu sprawia, że te, czasem niewykonalne pomysły zamieniają się w nowe wynalazki. Mawia **„nie ma rzeczy niemożliwych”**. Potwierdzając niezwykle dar, a mianowicie wspaniałą ... intuicję konstruktora. Dar ten pomaga w wyszukiwaniu niszy, które są skutecznie zapełniane, nowymi pomysłami i wyrobami, ba... metodami chirurgicznymi. I tak bez końca...

Członek wielu krajowych towarzystw naukowych i zawodowych, w tym: Sekcji Biomechaniki PAN, Polskiego Towarzystwa Chirurgii Kręgosłupa, Polskiego Forum Akademicko-Gospodarczego, oraz zagranicznych: American Society for Testing and Materials, Spine Society of Europe.

Inicjator, współzałożyciel i kreator działalności Stowarzyszenia Studiów i Leczenia Kręgosłupa, skupiającego najwybitniejszych ekspertów z dziedziny bio-techniki i chirurgii z kraju i zagranicy.

Jest osobą asertywną – ma własne zdanie, często odmienne od ogółu, ale potrafi je doskonale argumentować - **„bo na każdą sprawę można spojrzeć z różnych stron tylko trzeba złapać odpowiedni kąt”** - powiada.

Autor i współautor ponad 200 publikacji i referatów, w tym publikacji książkowych, skryptów, monografii, edytor znanych wydawnictw,... Współtwórca szeregu wynalazków-patentów krajowych i zagranicznych, głównie dotyczących nowoczesnych wyrobów i metod dla chirurgii kręgosłupa.

Prezes Lechosław Ciupik, swoją działalnością naukową i popularyzacyjną w znacznym stopniu przyczynił się do wyniesienia polskiej implantologii, na poziom co najmniej europejski; Stworzył podwaliny pod: **„polską, odrębną szkołę leczenia chirurgicznego kręgosłupa”**. Wprowadził polską bioinżynierię, spondyloimplantologię, związaną z chirurgią kręgosłupa, na sale operacyjne Europy i Świata.

Inaczej myśli o innowacyjności: **„być innowacyjnym, to być nowym, co najmniej w Europie, a konkurencyjnym w Świecie”**. Stąd wielka uwaga, ba własna strategia LfC poświęcona własności intelektualnej i prawnej, patentom, know-how. Uważa, że **„innowacje powinny powstawać w ciszy, a szum –nawet naukowy- to słabość objawiająca się zwykle przez przedwczesne chwalenie się”**.

Swoją upartą, a efektywną działalnością badawczo-rozwojową wprowadził firmą w światowy nurt nauki, bo **„LfC to europejska firma w Polsce”**; pierwsze prywatne MŚP ze statusem centrum badawczo-rozwojowego w kraju, którego celem jest: **„być pożądanym partnerem dla najlepszych tego świata”**.

Bogata twórczość, naszego Jubilata została doceniona. Prezes został Laureatem wielu regionalnych i krajowych nagród, w tym *Nagrody Gospodarczej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*.

Jednak, za największy osobisty sukces uważa, *„gdy to inni mogą skorzystać z urzeczywistniania jego własnych i firmy ambicji”*.

Całą swą działalność ukierunkował na pomoc potrzebującym. Pomaga przede wszystkim pacjentom ze schorzeniami kręgosłupa, ale również chętnie wspiera zarówno dzieci w szkołach, jak i młodzież utalentowaną w gimnazjach.

.... I przy tym wszystkim otwarty na zabawę!

Panie Prezesie, doceniamy i szanujemy to wszystko

Dziękujemy i prosimy o więcej!

W imieniu pracowników firmy LfC:

Izabela Cęcek i Paweł Pochwowicz